

Dwie sprawy niecierpiące zwłoki

Od wielu lat Polski Związek Producentów Roślin Zbożowych zabiega o wybudowanie i uruchomienie nowoczesnego portu zbożowego. Ta inwestycja stworzyłaby okno na świat, tj. możliwość bezpośredniego eksportu polskich zbóż z pominięciem pośredników z Zachodu, z korzyścią dla polskich rolników.

Ze strony rządzących padają do tej pory wiele obietnic szybkiej budowy nowoczesnego portu. W tym temacie nic się nie zmieniło, za to dynamicznie i znacząco zmienia się sytuacja na rynku środków ochrony roślin. Komisja Europejska stale prowadzi przegląd stosowanych środków ochrony roślin, czego efektem jest wycofywanie z rynku kolejnych substancji. O nadanie tępa budowie portu zbożowego oraz o bardziej przemyślany, uwzględniający bezpieczeństwo, ale i interesy polskich rolników proces wycofywania substancji czynnych Stanisław Kacperczyk, prezes zarządu PZPRZ zwrócił się 8 czerwca br. w dwóch otwartych listach (pełna treść na stronie www.pzprz.pl) do Jarosława Kaczyńskiego, wiceprezesa Rady Ministrów i do Grzegorza Pudy, ministra rolnictwa i rozwoju wsi.

Wycofywanie kolejnych substancji
czynnych środków ochrony roślin w opinii członków Polskiego Związku Producentów Roślin Zbożowych, nie przebiega w sposób niebudzący zastrzeżeń. Dlatego Związek przekazał Grzegorzowi Pudzie, ministrowi rolnictwa i rozwoju wsi stanowisko w sprawie ograniczeń w zakresie chemicznej ochrony roślin w formie listu otwartego, z prośbą o wsparcie wniosków i postulatów. W liście czytamy m.in.

„Apel nie wynika z dbałości tylko o nasze dochody, ale przede wszystkim z obawy o bezpieczeństwo żywnościowe naszego kraju, które naszym zdaniem zostanie naruszone jeśli proces wycofywania z rynku kolejnych substancji czynnych (i plany docelowego ograniczenia ilości stosowanych środków ochrony roślin o potęgnej) będą realizowane w niewłaściwy sposób. Pragmatyczny tutaj zauważyć, że my producenci mamy pełną świadomość tego, jak bardzo ważnym jest odpowiednia jakość dostarczanych na rynek produktów rolnych i dlatego działania, które temu służą zawsze popieraliśmy i będziemy popierać. Obecnie jesteśmy jednak pełni obaw, że proces zmian w zakresie ochrony chemicznej roślin nie będzie przebiegał właściwie.”

W poczuciu odpowiedzialności za bezpieczeństwo żywnościowe kraju Związek zwraca uwagę na niebezpieczeństwa, które związane są z ograniczeniem możliwości stosowania ochrony chemicznej. W tej ocenie bazuje na wiedzy praktycznej członków Związku, wiedzy naukowców, a w szczególności na opiniach Rady Ekspertów powołanej przez Polski Związek Producentów Roślin Zbożowych, w skład której wchodzi najwybitniejsi przedstawiciele nauk rolniczych w naszym kraju. Zdaniem ekspertów, przewidywane duże ograniczenia ilości stosowanych środków ochrony roślin wpłyną na zasadnicze

ograniczenie skuteczności ochrony. Przewidywane zmiany w zakresie ilości substancji czynnych obniżą skuteczność stosowanej ochrony, lecz także wpłyną na jej koszt. W przypadku najpopularniejszego w Polsce gatunku uprawnego, jakim jest pszenica, koszty te wzrosną nawet o 30%, a w przypadku rzepaku prawie o 40%. Z ocen Rady Ekspertów wynika ponadto, że zmniejszenie ilości substancji na rynku sprawi, że znacznie wzrośnie częstotliwość stosowania na danym polu tych samych substancji aktywnych i tym samym wzrosnie niebezpieczeństwo powińnięcia się odporności zwalczanych agrotogów. Problemy z ochroną będą dotyczyły wszystkich najważniejszych gatunków roślin tj. zbóż, rzepaku i roślin okopowych, a także bobowatych.

O budowę portu zbożowego

Związek apeluje w liście do Jarosława Kaczyńskiego, wiceprezesa Rady Ministrów i wyraża nadzieję, że uda się uwzględnić jeszcze taką inwestycję w założeniach nowego programu – Polski Ład. Prośba o wsparcie starań Związku o wybudowanie i uruchomienie nowoczesnego portu zbożowego, ma szansę się ziszczyć, bo sprzyjającą okazją w tym kontekście mógłby być konsultowany Krajowy Plan Odbudowy. Jego celem jest wzmocnienie odporności gospodarczej i społecznej oraz budowa potencjału polskiej gospodarki na przyszłość. KPO ma odbudować kondycję gospodarki po kryzysie wywołanym pandemią koronawirusa i zapewnić jej większą odporność na przyszłe nieprzewidywane okoliczności. Zakłada się, że otrzymane w ramach programu pieniądze zostaną przeznaczone na modernizację technologiczną oraz poprawiającą jakość życia Polaków i konkurencyjność naszej gospodarki. Polski Związek Producentów Roślin Zbożowych uważa, że przeznaczenie pewnej części funduszy w ramach KPO na budowę portu zbożowego spełnia w zupełności te założenia.

Związek przedkłada premierowi konkretne argumenty. Polska rok w rok generuje nadwyżkę w zbiorach na poziomie 5–6 mln ton i co roku zmagą się z problemem, jak te zbiory zagospodarować. Z roku na rok rosną też wymagania odbiorców polskiego zboża na świecie. Liczy się tutaj nie tylko cena, ale także warunki transportu, szybkość dostawy, obsługa czy bezpieczeństwo transakcji i powstanie nowego portu zbożowego mogłoby w tym zakresie odegrać bardzo pozytywną rolę. Ziarno zbóż eksportujemy do Niemiec, Egiptu i Arabii Saudyjskiej, ale też do wielu innych krajów. Aby tych rynków nie utracić oraz by pojawiały się nowe rynki, istnieje potrzeba stworzenia profesjonalnego portu zbożowego. Niestety, wszelkie dotychczasowe działania w tym względzie kończyły się obietnicami wykonania takiego portu (terminala) w Świnoujściu czy Gdyni. Jest to kosztowna inwestycja, możliwa teraz do zrealizowania w ramach Krajowego Planu Odbudowy. Polsce i polskim rolnikom potrzebny jest port morski dostosowany do przeladunku dużych mas zboża.

Marek Kalinowski




Czas na czyste pole

Roundup® Power Max 720

– najbardziej skoncentrowana formuła produktu (720 g/kg). Bardzo wysokie stężenie substancji czynnej w suchej formułacji pozwala na stosowanie niskich dawek oraz osiągnięcie nowego poziomu skuteczności przy praktycznie zerowym odrastaniu chwastów.

Roundup® Flex 480 – do stosowania w zabiegach przedzimowych w wybranych roślinach motylkowych, takich jak: łubin, bobik, groch, peluszką, a także na ścierniska. Minimalny okres od zabiegu do deszczu – 1 godzina, a zabiegi uprawowe możliwe już po 24 godzinach od opylisku.

Roundup® 360 Plus – stosowany do przedzimowego zwalczania chwastów uniemożliwiających zbiór lub gdy stan uprawy albo warunki pogodowe uniemożliwiają osiągnięcie w sposób naturalny jednoczesnej fazy dojrzłości plantacji rzepaku i zbóż do zbioru.

Dociera do
korzeni
i rozlogów po
24h

Bezpieczny
zasiew
już po
5 dniach

Za środków ochrony roślin należy korzystać z zachowaniem bezpieczeństwa. Przed każdym użyciem przeczytaj informacje zamieszczone w etykiecie i informacje dotyczące produktu. Zwróć szczególną uwagę na stosowanie zwróty wskazujące na rodzaj zagrożenia! Symbole ostrzegawcze umieszczone w etykietach oraz przestrzegaj zaleceń w etykietach środków bezpieczeństwa.

Bayer Sp. z o.o., tel: +48 22 57 23 500
Al. Jerozolimskie 158, 02-926 Warszawa
agro.bayer.com.pl, roundup.pl